
JÓZEF HAMPEL

Zagadnienie reform agrarnych w Małopolsce w latach Drugiej Rzeczypospolitej

Jedną z najbardziej palących spraw wywołujących szereg kontrowersji oraz napięć społecznych w czasach Drugiej Rzeczypospolitej była kwestia agrarna. Skupiała ona na sobie szczególną uwagę polityków, ekonomistów, publicystów i opinii społecznej w dwóch okresach. Pierwszy z nich obejmował lata 1918-1925 w okresie "walki o reformę rolną". Drugi natomiast przypadał na czasy po wielkim kryzysie ekonomicznym lat trzydziestych. Istota i uwarunkowania społeczno-polityczne dyskusji w obu wspomnianych okresach różniły się jednak w sposób zasadniczy.

I wojna światowa spotęgowała żywiołowy głód ziemi wśród chłopów, szczególnie na ziemiach zaboru austriackiego. Powojenny zamęt oraz postępująca radykalizacja nastrojów społecznych, oczekiwanie zasadniczych zmian w wyniku powstania własnego niepodległego państwa kształtowały przeświadczenie o konieczności i nieuchronności racjonalnej i szybkiej, przeprowadzonej przez rząd, parcelacji gruntów większej własności między małorolnych i bezrolnych¹. Nadzieje te nie zostały spełnione, a przebieg i konsekwencje wielkiego kryzysu ekonomicznego zdawały się dokumentować nieskuteczność podejmowanych przedsięwzięć w zakresie reform agrarnych. Głoszono poglądy o konieczności przystąpienia do prac nad nowym rozwiązaniem, często także połączone z programem zasadniczych przeobrażeń systemowych.

Ziemie poszczególnych zaborów wchodząc w skład jednego organizmu państwowego wносиły z sobą багаż doświadczenia historycznego, także w zakresie ukształtowanych stosunków agrarnych. W literaturze historycznej zarówno sprzed, jak po II wojnie światowej spotykamy się z powszechnym twierdzeniem, że na terenach byłej Galicji były one zagadnieniem najbardziej palącym do rozwiązania, panował tu największy głód ziemi, największe przeludnienie, najbardziej wadliwa struktura agrarna itp. Stwierdzenia te przyjmowane powszechnie w pracach dotyczących stosunków i wydarzeń społeczno-politycznych w latach 1919-1939 nie znajdują wyrazistego odzwierciedlenia w badaniach szczegółowych problemów składających się na "kwestię agrarną" oraz warunkujących kierunki i rzeczywiste możliwości jej rozwiązywania. Wydaje się pewnego rodzaju paradoksem, że znacznie lepiej przedstawia się w tym względzie literatura odnosząca się do innych regionów kraju, że bogatsza jest literatura poświęcona tej problematyce, jaka ukazała się w okresie międzywojennym². Luki tej nie są w stanie wypełnić cenne prace syntetyczne. A. Ajnenkiela, M. Mieszczankowskiego, J. Żarnowskiego, Cz. Madajczyka³ i inne oraz dość liczne monografie regionalne. Często także w opracowaniach dotyczących zagadnień społeczno-ekonomicznych wsi lat międzywojennych pokutuje ich podporządkowanie ocenom politycznym systemu ustrojowego II Rzeczypospolitej, niejednokrotnie mające służyć deprecjacji, oraz krytyka niektórych posunięć obozu rządzącego, szczególnie po 1926 r.

Interesującym problemem byłoby ukazanie przeobrażeń w strukturze agrarnej Małopolski, z uwzględnieniem lokalnej specyfiki, na przestrzeni całego dwudziestolecia. Lokalne uwarunkowania, chociażby nawet akcji parcelacyjnej, zdają się wskazywać, że zasady parcelacji zakreślone przez ustawę z 28 grudnia 1925 r. nie mogły w gruncie rzeczy spowodować naprawy ustroju agrarnego. Pierwszym i zasadniczym powodem tego był mały zapas ziemi, jaką można było przeznaczyć do

parcelacji oraz związane z tym ceny ziemi. Posłużmy się dwoma przykładami:

Przygotowując wykonanie ustawy o reformie rolnej, cały kraj podzielony został na siedem okręgów ekonomicznych z uwagi na ceny ziemi, stanowiące podstawę szacowania gruntów.

Tabela 1

Ceny ziemi ornej w poszczególnych okręgach ekonomicznych
w zł za 1 ha

Klasa ziemi	Okręgi ekonomiczne				
	I	II	III	IV	VII
I	750	675	560	450	225
II	600	540	450	360	180
III	500	450	375	300	125
IV	375	335	270	210	94
V	200	180	150	120	50
VI	100	90	75	60	20
VII	50	45	35	25	5
VIII	37	27	22	15	2

Zródło: Archiwum Akt Nowych. Protokoły Rady Ministrów. Rekt. 57, t. II, k. 36. Załącznik do projektu zmiany ustawy z 15 VII 1920 r. Warszawa 10 II 1925.

Tereny województwa krakowskiego i lwowskiego w całości zakwalifikowane zostały do czterech pierwszych okręgów. Oczywiście były to stawki zasadnicze, w praktyce bowiem stosowane były zwwyżki procentowe w zależności od szeregu czynników, jak np. odległości parcelowanego majątku od miasta, charakteru miejscowości (klimatyczna), odległości od stacji kolejowej, położenia zakładów przetwarzających płody rolne itp. Łącznie mogły one zwiększyć cenę gruntu o 50% ogólnej ceny ziemi i budynków⁴. W praktyce, jak się okazało, ceny

ziemi na terenie Małopolski znacznie przekraczały proponowane wskaźniki. Przeciętna cena gruntów w roku 1930 przy parcelacji prywatnej, przeliczona według liczby parcelowanych obiektów osiągała na obszarze Okręgowego Urzędu Ziemskiego Krakowskiego:

Powiat	Liczba obiektów	Cena przeciętna w złotych za 1 ha
Biała	2	7 221
Bochnia	2	4 325
Brzesko	3	3 020
Chrzanów	14	2 620
Dąbrowa	3	3 350
Gorlice	6	2 830
Grybów	8	1 770
Jasło	10	3 650
Kraków	18	3 470
Limanowa	2	2 210
Maków	1	1 150
Mielec	5	2 210
Myślenice	2	3 940
Nowy Sącz	7	3 940
Nowy Targ	2	1 250
Oświęcim	6	3 480
Pilzno	6	3 560
Ropczyce	3	2 850
Tarnów	8	2 840
Wadowice	14	3 440
Wieliczka	7	2 810
Żywiec	4	3 110

Przeprowadzone w 1925 i 1926 r. obliczenia nadwyżki ziemi (ponad 180 ha) w majątkach prywatnych i kościelnych przez Okręgowy Urząd Ziemski w Krakowie wykazywały wskaźniki jak w tabeli 2.

Tabela 2

Nadwyżki ziemi i rozmiary parcelacji w latach 1925-1926

Powiat	Własność prywatna	Własność kościelna	Rozparcelowane w 1925 i 1926	Zapas ziemi
Biała	743	72	99	716
Bochnia	1 091	659	109	1 641
Brzesko	3 219	435	208	3 446
Chrzanów	2 713	368	248	2 833
Dąbrowa	4 669	409	296	4 782
Gorlice	156	928	81	1 003
Grybów	207	654	56	805
Jaśło	672	934	224	1 382
Kraków	1 489	2 905	688	3 706
Maków	53	34	66	21
Limanowa	76	689	106	659
Mielec	3 267	403	284	3 746
Myślenice	236	67	38	265
Nowy Sącz	1 082	794	100	1 776
Nowy Targ	1 636	517	25	2 028
Oświęcim	1 279	194	388	1 085
Pilzno	591	768	124	1 175
Ropczyce	2 193	569	273	2 489
Tarnów	5 313	458	736	5 035
Wadowice	890	289	285	894
Wieliczka	325	877	307	865
Żywiec	250	163	38	375
Razem	33 500	13 186	4 809	40 727

Zródło: APK UWK 136. Referat p.o. prezesa OUZ w Krakowie Józefa Bulandy wygłoszony na posiedzeniu Wojewódzkiej Rady Naprawy Ustroju Rolnego w Krakowie 14 V 1927 r., s. 5.

Brak zapasu ziemi państwowej sprawiał, że naprawa ustroju rolnego mogła na tych terenach dokonywać się jedynie drogą parcelacji prywatnej. Jednakże pojawiało się kilka dodatkowych czynników, które z jednej strony ograniczały rzeczywiste możliwości parcelacyjne i tak już skromnych rezerw ziemi, z drugiej zaś uniemożliwiały ich racjonalne wykorzystanie. W pierwszym przypadku zwrócić należy uwagę na cha-

rakter i strukturę posiadania tzw. większej własności, która skłaniała posiadaczy do korzystania z wyłączeń spod parcelacji⁶ oraz duży udział własności kościelnej w ogólnym obszarze ziemi. Województwa krakowskie i lwowskie, obok tarnopolskiego, poznańskiego i pomorskiego, należały do grupy województw o największym obszarze kościelnej własności ziemskiej. Prawie połowa (48,8%) majątków ziemskich kościoła rzymskokatolickiego znajdowała się na terenach b. Galicji⁷. Z praktyki ukształtowanych w Polsce stosunków między państwem i Kościołem wynikało, że ziemia należąca do Kościoła nie mogła zostać wykorzystana na cele parcelacyjne.

Wyniki parcelacji z lat 1919-1934 na obszarze województw południowych wyraźnie na to wskazują.

Poszczególne wskaźniki w porównaniu z danymi ogólnokrajowymi są znamienne. Zwróćmy uwagę tylko na jeden. W województwach powyższych nabywcy stanowili 30,9% ogółu nabywców, ale w ich rękach znalazło się jedynie 15,5% rozparcelowanej ziemi.

Drugim zespołem czynników warunkujących skuteczność reform agrarnych były te, które wynikały ze stanu posiadania, stosunków ludnościowych na wsi, struktury gospodarstw chłopskich, tempa i możliwości zastosowania pozaparcelacyjnych możliwości naprawy ustroju rolnego. Dziedzictwo przeszłości oraz podejmowane działania także i w tym zakresie nie zdołały przynieść pożądaných rezultatów. Jan Korolec, porównując w 1932 r. aktualny stan rolnictwa i wsi małopolskiej z obrazem omawianym przez Franciszka Bujaka, stwierdził, że obok skutków trwającego kryzysu składa się na nią jeszcze scheda Galicji: przeludnienie, nadmierne rozdrobnienie gospodarstw, szachownica, źle zagospodarowane grunty wspólne, brak melioracji, niska oświata rolnicza, niski poziom wydajności, ale także: "ostatnie dwadzieścia lat nie przyniosły poprawy, przeciwnie, podkreślić należy pogorszenie z jednej strony stosunku między cenami artykułów rolnych, a kosztami ich produkcji", z drugiej spadek i tak już niskich plonów⁸.

Tabela 3

Wyniki parcelacji w latach 1919-1934 (w ha)

Województwo	Ogółem		Rządowa		Prywatna		Państw. Banku Roln.	
	liczba nabyw.	obszar	liczba nabyw.	obszar	liczba nabyw.	obszar	liczba nabyw.	obszar
Krakowskie	28 033	39 394	1 484	1 802	26 377	37 104	172	488
Lwowskie	53 009	101 533	145	277	52 774	100 797	90	456
Stanisławowskie	30 701	50 101	190	477	30 463	49 541	48	83
Tarnopolskie	75 736	155 327	-	-	75 590	154 823	146	504
Polska	604 904	2 246 997	133 016	692 677	461 398	1 495 847	10 490	58 472

Zródło: A. Okołowicz, op. cit., s. 1 425

W dokumencie "Stosunki rolne oraz zadania polityki agrarnej i urzędów ziemskich na terenie województwa krakowskiego", przedłożonym na posiedzeniu Wojewódzkiej Rady Naprawy Ustroju Rolnego 14 maja 1927 r., znalazła się dość wykrętna argumentacja w koncepcji zarysowującej kierunki działań tej instytucji

"[...] Żądać należy, że zagadnienie naprawy ustroju rolnego w Polsce, jako kwestia czysto gospodarcza, mimo wielu poważnych ostrzeżeń, od początku rzucona w odmet walk partyjno-politycznych, stała się piłką w rękach demagogii, która z całokształtu zagadnienia, z licznych związanych ściśle ze sobą logicznym związkiem zabiegów agrarnych, jak scalenie, upełnorolnienie, likwidacja wspólnot i serwitutów, melioracji, regulacji hipoteki włościńskiej itp. operacji, wyłuskiwała zabieg parcelacyjny, jako wyłącznie zasługujący na miano reformy rolnej, jako cel sam w sobie"⁹.

Wydaje się, że chcąc odpowiedzieć na pytanie o zakres i konsekwencję reform agrarnych, należy także przeanalizować możliwości realizacji i efekty wspomnianych "zabiegów agrarnych". We wspomnianej wyżej koncepcji na czoło prac reformatorskich wysunięte zostały komasacja i scalenia. W praktyce jednak postęp w tej dziedzinie był znikomy. Do roku 1914 (od 1899 r. po uchwałach Sejmu Krajowego) w całej Galicji zgłosiło się do komasacji 14 gmin, a kilkadziesiąt wyraziło chęć podziału gruntów wspólnych. Wykonane zostały do wojny prace scaleniove w 7 gminach (ok. 10 000 ha)¹⁰. Mimo zakładanych preferencji udział Małopolski w pracach scalenioowych był minimalny. Według obliczeń A. Okołowicza objęły one w latach 1918-1934:¹¹

Tabela 4

Rezultaty akcji scalenioowej gruntów (1918-1934)

Województwo	Liczba miejscowości	Liczba scalonych gruntów	Obszar gruntów scalonych
Krakowskie	22	6 593	20 550
Lwowskie	10	2 688	7 920
Stanisławowskie	6	1 651	4 610
Tarnopolskie	3	840	5 291
Polska	6 709	505 560	3 578 442

Rozdrobnienie gospodarstw, które było także jednym z podstawowych mankamentów chłopskiego rolnictwa w Małopolsce, nie tylko że nie zmniejszało się, ale nawet powiększyło.

Kolejnym zjawiskiem typowym dla wsi na obszarach byłej Galicji było zjawisko przeludnienia agrarnego. Ustalenia R. Jabłonowskiego, sporządzone na podstawie wyników spisu powszechnego z 1931 r., wskazują na kilka tendencji rozwojowych w okresie międzyspisowym: spadek wiejskiej ludności bezrolnej (prócz województwa krakowskiego) bardzo wyraźnie przekraczający skalę tego procesu w odniesieniu do całego kraju; prawie proporcjonalny do tego wzrost samodzielnej ludności rolniczej; zwiększenie liczby ludności nierolniczej w podobnych proporcjach; spadek liczby najemnej ludności zatrudnionej w rolnictwie¹².

Odnotowany spadek liczby ludności bezrolnej wynikał także w pewnym stopniu z charakteru przeprowadzonych reform agrarnych, m.in. z dominującej w pierwszym okresie tzw. parcelacji sąsiedzkiej oraz uwłaszczenia dzierżawców i czynszowników, co w konsekwencji powodowało dalsze rozdrabnianie gospodarstw i powiększenie liczby gospodarstw karłowatych. Fakt, że w województwach południowo-wschodnich małopolski stanowili największy procent nabywców, nie mógł być rozstrzygający, skoro wskaźnik przypadającego na nich obszaru także był najniższy¹³.

Charakterystycznym zjawiskiem na obszarach Małopolski była również powszechność zjawiska tzw. dzierżaw parcelowych w ramach wielkiej własności. W województwie krakowskim wydzierżawiano 6,2% ogółu wielkiej własności. Po województwie śląskim najwyższy był tu również wskaźnik dzierżawy gruntów rolniczych, bo 18,7% przy średnim dla Polski wskaźniku 2,9%. Równocześnie w województwach krakowskim i lwowskim zdecydowanie przeważały (po woj. śląskim) dzierżawy parceli o obszarze mniejszym od 1 ha. Stanowiły one w woj. lwowskim 65,6% dzierżaw, a krakowskim 60,5%¹⁴.

Wspomniane wyżej procesy i czynniki musiały w sposób istotny oddziaływać na kierunki zmian względnie trwałość struktury społecznej na wsi małopolskiej. Znamiennej jej cechą była m.in. liczna grupa pomagających członków rodzin w gospodarstwach oraz systematyczne zmniejszanie się udziału robotników rolnych w ogóle mieszkańców wsi¹⁵.

W grupie pracowników najemnych w rolnictwie na omawianych terenach, co także uznać należy za fakt specyficzny, po województwie śląskim i białostockim była najmniejsza liczba stałej służby folwarcznej. W okresie 1921-1931 nastąpił także największy jej spadek. W województwie krakowskim o 51%, a pozostałych południowo-wschodnich o 47%. Systematycznie natomiast wzrastała grupa ludności najemnej w rolnictwie zamieszkująca w mieszkaniach własnych. W województwie np. tarnopolskim ludność wyrobnicza stanowiła 78% ogółu najemnej ludności rolniczej, zaś ludność zamieszkała w mieszkaniach służbowych zaledwie 12%¹⁶. Tendencje te umocniły się w wyniku wielkiego kryzysu ekonomicznego. Znajduje to potwierdzenie m.in. w nadesłanych na apel Komitetu Redakcyjnego Księgi Pamiątkowej na 75-lecie "Gazety Rolniczej" opisach gospodarstw wskazujących na systematyczny spadek kosztów robocizny od 1927/1928 r. Aleksander Dworski, właściciel majątku Hawłowice Dolne w pow. jarosławskim, pisał, że w wyniku tego zrezygnował ze sprowadzania robotników i wykorzystuje do prac jedynie ludność miejscową, która zdecydowaną większość zapłaty pobiera na dodatek w naturaliach. Ponadto stwierdził:

"Maszyny i różne narzędzia rolnicze miały dawniej w mym gospodarstwie o wiele szersze zastosowanie. Obecnie, przy znacznym potaniu robocizny, tak konnej, jak ręcznej, znacznie ograniczyłem stosowanie maszyn: orkę motorową zastąpiłem wyłącznie konną (pod okopowe z pogłębiaczem), żniwiarki i kosiarki kosiarczami, przetrząsacze do siana dziewczętami itp."¹⁷.

Minimalny był także udział robotników folwarcznych z Małopolski w akcji parcelacyjnej.

Zasygnalizowane w sposób wybiórczy zagadnienia związane z problemem naprawy stosunków agrarnych w Małopolsce i jego specyfika wydają się wskazywać na potrzebę ich systematyzującego ujęcia, uwzględniającego także lokalne odrębności i uwarunkowania. Pozwoli to, być może, na wydobycie szeregu implikacji, jakie kwestie te powodowały dla rozwoju stosunków społeczno-politycznych. Z pewnością bowiem, nie zakładając istnienia prostej zależności, oddziaływać musiały na stanowisko ludności wiejskiej, chłopów do ziemiaństwa i dworu, Kościoła i duchowieństwa, państwa itp. - jednym słowem stanowić musiały istotny składnik jej świadomości społecznej i wyznacznik postaw politycznych.

Losy reform agrarnych i związane z nimi oczekiwania leżały u podstaw uświadamiania sobie, szczególnie na terenie Małopolski, poczucia krzywdy, wyzysku chłopów i niesprawiedliwości społecznej. Mała efektywność działań w tym zakresie sprawiała, że mimo uwarunkowań systemowych, odbierane były jako konsekwencja błędnej polityki, złej woli, zdrady interesów chłopskich przez przywódców, rozbitcia chłopskiej reprezentacji politycznej, zdradliwych kompromisów. Z drugiej zaś strony uzewnętrzniane niezadowolenie niejednokrotnie traktowane jako wyraz wrogiego dla interesu ogólnonarodowego szkodliwego działania. Rozbieżność ta może być zilustrowana ocenami Stanisława Mierzwę i Czesława Bobrowskiego polityki agrarnej J. Poniatowskiego. Pierwszy z nich stwierdził m. in.:

"Piłsudski nie mógł zaraz po zamachu majowym zahamować reformy rolnej, by nie narazić się popierającej go lewicy, ale już w 1928 r. poczuł się na tyle silny, iż mógł z tą opinią nie liczyć się, jak nie liczył się już z sejmem i jego konstytucyjną pozycją w państwie. Poniatowski, dawny wyzwolenc przyjął rolę hamulca, pozory reformy zachował, obszarników uspokoił i dla sanacji pozyskał. Chłopi nie byli już jego obozowi potrzebni"¹⁸.

Czesław Bobrowski natomiast uważa, że dopiero działalność J. Poniatowskiego legła u podstaw przygotowania no-

wego kształtu rzeczywistego programu, mającego na celu nie tylko "interesy mas chłopskich, ale równocześnie nawiązującego do szerszych rozwiązań o kierunku rozwoju gospodarczego i społecznego kraju"¹⁹.

W sytuacji gdy wieś małopolska miała, jak się wydaje, znacznie więcej problemów do rozwiązania po uzyskaniu niepodległości niż w pozostałych dwóch dzielnicach, oddziaływanie procesów społeczno-gospodarczych na świadomość społeczną i ewolucję postaw politycznych musiało być bardziej wyraziste i trwałe.

PRZYPISY

¹ Por. A. Okołowicz, Parcelacja i osadnictwo. "Gospodarka Polska" 1925, nr 46, s. 1423.

² Por. m.in. S. Stempowski, Materiały do bibliografii polityki agrarnej oraz zagadnień historycznych, ekonomicznych, prawnych i technicznych z polityką agrarną związanych, z. 1-3, Warszawa 1929-1933; W. Styś, Rozdrabnianie gruntów chłopskich w byłym zaborze austriackim od 1787 do 1931, Lwów 1934; J. Michałowski, Wieś nie ma pracy, Wywiad społeczny w powiecie rzeszowskim, Warszawa 1935; K. Duda-Dziewierz, Wieś małopolska a emigracja amerykańska. Studium wsi Babica powiatu rzeszowskiego, Warszawa, Poznań 1938; S. Pawłowski, Wielka własność w byłej Galicji Wschodniej, Lwów 1921.

³ A. Ajnenkiel, Położenie prawne robotników rolnych w Polsce (1918-1939), Warszawa 1962; M. Mięszczański, Rolnictwo II Rzeczypospolitej, Warszawa 1983; Tenże, Struktura agrarna Polski międzywojennej, Warszawa 1960; J. Żarnowski, Społeczeństwo II Rzeczypospolitej, Warszawa 1973; Cz. Madajczyk, Burżuazyjno-obszarnicza reforma rolna w Polsce (1918-1931), War-

szawa 1956; E. K o ł o d z i e j, Wychodźstwo zarobkowe z Polski w latach 1918-1939, Warszawa 1982.

⁴ AAN. Prez. Rady Ministrów. Rekt. 57, t. 2, Załącznik do projektu zmiany ustawy z 1 VII 1920 r., K. 30-36.

⁵ APK, UWK 136/7. Przeciętne ceny gruntów.

⁶ W 1928 r. Ministerstwo Reform Rolnych rozesała ankiety do zainteresowanych z wyłączeniami właścicieli ziemskich. Spośród 92 właścicieli z województwa krakowskiego 76 (83%) deklarowało potrzeby wyłączeń obszaru 16 306 ha. Por. M. D ũ t z, Akcja wyłączeń gruntów na cele kultury rolnej spod obowiązku parcelacyjnego. "Rolnictwo" 1930. R. 3, T. I, z. 2, s. 90; Określony we wspomnianym referacie J. Bulandy zapas ziemi w wysokości ok. 32 000 ha.

⁷ Por. W. M y s ł e k, Kościół katolicki w Polsce w latach 1918-1939, Warszawa 1966, s. 101-102; J. W i s ł o c k i, Uposażenie Kościoła i duchowieństwa katolickiego w Polsce 1918-1939, Poznań 1981, s. 91 tab. 5.

⁸ J. K o r o l e c, Niedomagania ustroju rolnego Małopolski. "Rolnik Ekonomista" 1932 nr 24, s. 572.

⁹ APK, UWK 136. Stosunki rolne..., s. 1-2.

¹⁰ Tamże, UWK 136/5. Sprawozdanie ze stanu prac scale-niowych na terenach Okręgowego Urzędu Ziemskiego w Krakowie złożone na posiedzeniu Wojewódzkiej Rady Naprawy Ustroju Rolnego w Krakowie w dniu 14 V 1927, nlb.

¹¹ A. O k o ł o w i c z, op. cit., s. 1547.

¹² Por. R. J a b ł o n o w s k i, Wiejska ludność bezrolna. Roczniki Socjologii wsi" t. III, M38, tab. 4, s. 132.

¹³ Por. K. K o s i Ń s k i, Działalność Ministerstwa Reform Rolnych i Urzędów Ziemskich w okresie od roku 1918 - 1 I 1928. Referat wygłoszony na pierwszym posiedzeniu Głównej Rady Naprawy Ustroju Rolnego w dniu 30 I 1928. Warszawa 1928, s. 62-63.

¹⁴ Wielka własność. Statystyka Polski, t. V, s. XIV-XV. Podobnie dość znaczny obszar ziemi kościelnej był wypuszczany w dzierżawę parcelową. Tamże, tab. 6, s. 87-88.

¹⁵ M. W e s o ł o w s k a, W. O r m i c k i, Struktura zawodowa ludności wiejskiej w Polsce w świetle spisu z 1921. "Wiadomości Geograficzne" 1936, nr 3-7, s. 49.

¹⁶ R. J a b ł o n o w s k i, op. cit., tab. 4, s. 132.

¹⁷ Księga na 75-lecie..., t. II, s. 807.

¹⁸ Przywódcy musieli się liczyć z chłopami. Rozmowa ze Stanisławem Mierzwą (R. Graczyka), "Znak" 1985, R. 37, z. 1-2, s. 82.

¹⁹ Cz. B o b r o w s k i, Wspomnienia ze stulecia, Lublin 1985, s. 86.